

„Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią im się płaci”

(Wisława Szymborska)

Przypomnijmy sobie i pamiętajmy, jakiego człowieka pożegnaliśmy.

Skromnego BOHATERA, prostego i cichego, szlachetnego WIELKIEGO CZŁOWIEKA, żołnierza ZWZ-AK, wieloletniego nauczyciela, doświadczonego wychowawcę, zasłużonego dyrektora.

Pan Profesor Rudolf Probst urodził się 23 marca 1923 roku w Jaśliskach w powiecie sanockim. W 1939 roku ukończył męskie Gimnazjum Ogólnokształcące im. Królowej Zofii w Sanoku. Po wybuchu II wojny światowej podjął pracę w tartaku w Zarszynie.

W 1940 roku wstąpił do Związku Walki Zbrojnej. Był łącznikiem i kolporterem prasy konspiracyjnej. W maju 1943 Rudolf Probst nawiązał kontakt z komendantem obwodu AK w Besku - Adamem Winogrodzkim. Został zaprzysiężony i z uwagi na jego znajomość języka niemieckiego wyznaczony do pełnienia funkcji agenta AK w siedzibie sanockiego gestapo. Pracę w gestapo podjął w listopadzie 1943 roku pełniąc służbę w randze kaprała jako tłumacz korespondencji, donosów, pism, oraz przesłuchań w placówce kierowanej przez SS-Obersturmführera Karla Luxa przy Bergstrasse 5 w Sanoku. W maju i czerwcu 1944 roku tuż przed zbliżającym się frontem radzieckim był jednym z konwojentów sanockiego archiwum podczas ewakuacji placówki gestapo do Tarnowa. W tym czasie działał pod pseudonimem „Weksler”. Jako członek konspiracji pełnił rolę "wtyczki" - przekazywał informacje o zagrożeniach, planowanych aresztowaniach i łapaniach, zabezpieczał organizację przed infiltracją donosicieli, zdrajcami i konfidentami. Dzięki jego pracy uratowano dziesiątki osób związanych z polskim ruchem oporu. Ani jedna akcja na terenie powiatu sanockiego nie udała się Niemcom, kiedy Pan Rudolf Probst pracował na Gestapo.

W czerwcu 1944 z obawy przed ujawnieniem jego podwójnej roli ukrywał się w browarze w okolicach Zarszyna, po czym zmienił swoje dane na Zygmunt Panek i został przeniesiony do Rymanowa.

Uczestniczył w akcji „Burza” w powiecie sanockim w plutonie Wojciecha Rosolskiego ps. „Skalny”.

Po wkroczeniu wojsk radzieckich, tymczasowo był tłumaczem między miejscową ludnością a rosyjskimi urzędnikami. Po nadejściu NKWD i fali aresztowań żołnierzy AK zdecydował się wyjechać, uprzednio składając w

sądzie wojewódzkim w Jaśle oskarżenie – donosząc przeciwko sobie, iż podczas wojny służył w Gestapo na rozkaz AK.

Po roku otrzymał zaświadczenie z sądu w Rzeszowie, że nie pracował dla Niemców.

W 1945 roku wyjechał do Siedlec, gdzie odnalazł rodziców.

W 1946 roku zamieszkał w Lublinie, zdał maturę i w 1948 roku rozpoczął studia na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Studia ukończył w roku 1952 uzyskując tytuł magistra botaniki. Podczas studiów i po nich był stale kontrolowany i inwigilowany przez Urząd Bezpieczeństwa.

W 1950 roku podjął pracę w liceum w Tarnogórze jako nauczyciel biologii, chemii i języka rosyjskiego.

W 1951 roku został przeniesiony do liceum ogólnokształcącego w Grabowcu, gdzie był nauczycielem biologii a w latach 1954 – 1955 - dyrektorem szkoły.

Następnie w latach 1955 – 59 pełnił funkcję zastępcy dyrektora w Szkole Ogólnokształcącej Stopnia Podstawowego i Ogólnokształcącego w Kocku. Następnie przeniósł się do Radzyna Podlaskiego, gdzie rozpoczął pracę w tutejszym liceum ogólnokształcącym. Przez cztery lata od 1 września 1959 r. do 31 sierpnia 1963 r. był dyrektorem liceum. Wniósł ogromny wkład w rozwój radzyńskiej oświaty. W styczniu 1960r. dzięki osobistemu zaangażowaniu i pokonaniu wielu biurokratycznych barier uzyskał od Kurii Biskupiej w Siedlcach 1 ha ziemi przy ul. Partyzantów 8 z przeznaczeniem na lokalizację szkoły. 23 listopada 1960 r. odbyło się wmurowanie aktu erekcyjnego, a już 29 czerwca 1963 r. w obecności ówczesnego Ministra Oświaty Wacława Tułdzieckiego nastąpiło otwarcie nowego budynku liceum, w którym do dziś z powodzeniem kształcą się kolejne pokolenia radzyńskiej młodzieży.

Po tym doniosłym wydarzeniu w historii szkoły i miasta nie dane było Panu Profesorowi pełnić nadal funkcji dyrektora liceum. Jednak ze szkołą pozostał zawodowo związany. Pracował w naszej szkole na stanowisku nauczyciela biologii i języka niemieckiego przez łącznie 29 lat. Uzupełniając etat nauczał również w Technikum Mechanicznym, Zespole Szkół Zawodowych i Szkole Podstawowej nr 1 w Radzynie Podlaskim. W roku 1974 Kurator Okręgu Szkolnego w Lublinie nadał mu tytuł PROFESORA SZKOŁY ŚREDNIEJ. W 1983 r. Pan Profesor przeszedł na emeryturę, jednak kontynuował pracę na część etatu do 1990 roku. W zawodzie nauczyciela Pan Profesor osiągnął przepiękny jubileusz 40 lat pracy pedagogicznej.

Pan Profesor Rudolf Probst był jednym z założycieli radzyńskiego Oddziału PTTK i jego pierwszym Prezesem oraz założycielem i pierwszym opiekunem Szkolnego Koła Krajoznawczo-Turystycznego przy Liceum Ogólnokształcącym w Radzynie Podlaskim. Działalność Pana Profesora Rudolfa Probsta w dziedzinie turystyki została wyróżniona przez Zarząd Główny PTTK, który w 1980 r. przyznał mu odznakę „Za zasługi w pracy PTTK z młodzieżą” oraz przez Główny Komitet Turystyki w Warszawie, który w 1981 r. odznaczył go odznaką ZASŁUŻONEGO DZIAŁACZA TURYSTYKI.

Pan Profesor także jako emeryt utrzymywał stały kontakt ze szkołą.

W listopadzie 2010 roku przeciął Pan wstęgę podczas otwarcia nowej sali sportowej w naszym Liceum.

W marcu 2013 r. świętowaliśmy w szkole jubileusz 90–lecia urodzin Pana Profesora Rudolfa Probsta.

Za wybitną działalność patriotyczną, zawodową i społeczną Panu Profesorowi Rudolfowi Probstowi zostały przyznane następujące odznaczenia:

- 1971 – Krzyż Partyzancki
- 1981 – Złoty Krzyż Zasługi
- 1986 – Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski
- 1995 – Odznaka Weterana Walki o Niepodległość
- 1998 – Odznaka Pamiątkowa Akcji Burza
- 1998 – Krzyż Armii Krajowej